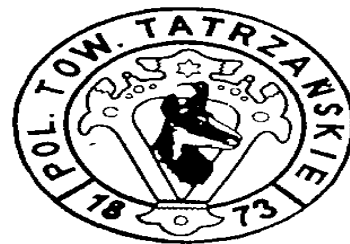




KLIMEK

POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC



ROK XXVIII

KWIECIEŃ 2023

4(121)

XXXVIII Zimowe Wejście na Babią Górę: 3 - 5 marca 2023 r.

Nadszedł w końcu czas XXXVIII Zimowego Wejścia na Babią Górę z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim O/Sosnowiec im. gen. Mariusz Zaruskiego w dniach 3 - 5 marca 2023. Wyjazd na etapie planowania to istne studium przypadku, co by to nie znaczyło, opcji, wariantów było całe mnóstwo, a finalnie było tak:

Piątek

Wyjazd z Sosnowca nieśpiesznie po drugim śniadaniu. Jedziemy w składzie Krystyna, Darek i jakoś tak dziwnie nie spiesząc się, zaliczając setkę robót drogowych na trasie docieramy w końcu do Zawoi. Po drodze planujemy co by tu "wyfoczyć". Dojeżdżamy do śniegu i pięknej pogody, po krótkiej rozmowie jest decyzja idziemy na Małą Babią Górę. Śnieg super, lekko puszysty nie przetopiony dodatkowo pełne słońce i brak wiatru. Powolutku szlakiem czarnym szorujemy na Przełęcz Jałowiecką, dalej grzbietem granicznym kierujemy się na Cyl. Widoki z wierzchołka wow, szczyty Beskidu Żywieckiego wznoszą się nad mgłami przyczajonymi w dolinach, a pod błękitnym niebem tylko nieco udekorowanym altostratusami. Herbatka, rytualne foty ogarnięcie sprzętu do zjazdu i dawaj. Zjazd po grzbiecie ekstra, wąsko tylko miejscami, z przełęczy śnieg już przymrożony i twardy więc trzeba było być czujnym. Pokonujemy mostkiem strumyk, jeszcze kawałek drogą dnem doliny i tura skończona. Wszyscy cali i zadowoleni, uff... Popołudnie najpierw w lokalu pod Mosornym, a potem w bazie XXXVIII Zimowego gdzie swoje urodziny obchodził Arek, jeszcze raz 100. Wieczór przy gitarach i śpiewie przedłuża się, zresztą zgodnie z moim planem, aż do soboty.

Sobota

Prognoza pogody, obserwowana przynajmniej od wtorku, zapowiadała, że sobota to jest ten dzień, kiedy będzie można podziwiać wschód słońca na Babiej Górze, zrodził się więc ambitny plan pójścia, tak pójścia nie pobiegnięcia, z Zawoi na Diablak, tak aby trafić na wschód. Plan zakładał powolne nocne zdobywanie góry w sobotę od godz. 1:00.

Jak już wcześniej nadmieniłem z przedłużającego się piątku skoczyłem prosto w sobotnią noc i nie zmrużając oka o 1 wspólnie z ekipą wielkopolską ruszamy dzielnie przez Zawoję. Tempo absolutnie nie spacerowe, już mijając parking przy wejściu do parku wiem, że będziemy mieć spory zapas czasu. W schronisku na Markowych Szczawinach spotykamy dąbrowską ekipę Mariusza. W pustej, o tej porze, jadalni odpoczywamy dobrą godzinę próbując złapać nieco snu. Ruszamy dalej po 4. Strome podejście na

Przełęcz Brona, ostatni płaski kawałek przez las i wchodzimy w królestwo Babiej z wiatrem i gnanym śniegiem skutecznie zasypującym ścieżkę i tnącym niemiłosiernie po twarzach. Nieco lawirując w zaśnieżonych kosówkach wychodzimy na płaski grzbiet. O brzasku zdobywamy, zaludniony innymi pasjonatami wschodów, Diablak, szybkie selfie, przybicie piątki i próbujemy uciec nieco na zawietrzną, aby znaleźć trochę ochrony od wiatru. Skuleni w wywianej nyży śnieżnej za jakąś kosówką oczekujemy na spektakl. Przed nami Dolina Orawska zwieńczona ciemną tatrzańską granią, z prawej dumnie piętrzący się Wielki Chocz i lśniący się bielą Mała Fatra, z lewej Kotlina Nowotarska zamknięta Gorcami i Pieninami czeka na wschodzące słońce. Około 6:10 budzi się nowy dzień, a słońce zaczyna wędrówkę gdzieś za nisko rozciągniętymi chmurami za Pasmem Prehyby i Radziejowej. Niebo nabiera barw. Ogłaszam koniec wschodu słońca i odwrót. W strugach gonionych kryształków lodu trawersujemy wierzchołek Babiej i pokonujemy mroźny i wietrzny płaskowyż w kierunku Brony. Jeszcze zdjęcia wspaniale oświetlonego Beskidu Wyspowego, Małej Babiej i dopadamy lasu i przełęczy. Zjazd na butach z Brony, chwila zejścia przez budzący się do życia babiogórski las i znowu jesteśmy w schronisku.

Reszta soboty minęła mi leniwie w schroniskowym barze na: czekaniu na jego otwarcie, potem na spotkaniach z kolejnymi uczestnikami XXXVIII Zimowego, tymi co tylko górnym płajem z Przełęczy Krowiarki spacer odbyli lub tymi co przez Sokolicę i Główniak na Diablak się wspięli, a przez Bronę do schroniska zeszli. Siedząc tak w barze przyglądałem się jak za oknem gościnnej jadalni zmienia się pogoda i z wietrznej, ale słonecznej soboty staje się sobotą z mgłą i intensywnym opadem śniegu. Wieczór spędzam już w łóżku próbując jeszcze coś czytać, ale poprzednia nieprzespana noc robi swoje, odpływam...

Niedziela

Zaczynam bardzo leniwie od lektury przy której wczoraj zasnąłem. Reszta pokojowych gości szykuje się do wczesnego wyjścia. W końcu przychodzi i czas na mnie, ogarniam mandżur, jeszcze kawa i szarlotka na śniadanie w barze i samotnie, w ciszy, schodzę w dolinę Markowego Potoku. Wizyta w bazie Zimowego, gdzie panuje wyjazdowy nastrój końca imprezy i tyle do następnego już XXXIX.

Opracowanie : Paweł Kosmala

Podsumowanie XXXVIII Zimowego Wejścia na Babią Górę: 3 – 5 marca 2023 r.

W tegorocznej imprezie brało udział 42 osoby. Oprócz członków Oddziału, gościliśmy sympatyków z Jastrzębia Zdroju, Rybnika, Żor i z Wielkopolski. Tegoroczną bazą imprezy był pensjonat „Wiktoria” w Zawoi - Składach. Pierwsi uczestnicy przybyli na imprezę już w czwartek i w piątek przy dobrej pogodzie weszli na szczyt. Część osób zdecydowała się na wyjście na wschód słońca. Trud się opłacił, bo zastali piękną panoramę Tatr. Zasadnicza grupa w piątek rano wyjechała na przełęcz Krowiarki. Część osób z tego miejsca wchodziła na szczyt, a część płajem udała się do schroniska na Markowych Szczawinach. Pogoda dopisywała, a wchodzącym na szczyt towarzyszył huraganowy wiatr. Na trasie miało miejsce miłe spotkanie z członkami Oddziału PTT w Tarnowie, którzy w tym samym czasie wchodzili na szczyt. W godzinach wieczornych w „Wiktorii” świętowano 60 urodziny Arka. W części artystycznej wystąpił z koncertem Radosław Stachurski. W niedzielne przedpołudnie część osób wybrała narty, a część poszła na Halę Kamińskiego i na Małą Babią Górę. Imprezę ze wszech miar należy uznać za udaną. Obyło się bez kontuzji, pogoda dopisała, a wszyscy obiecali, że spotkają się za rok.

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia – O/PTT Sosnowiec

Fotogaleria z XXXVIII Zimowego Wejścia na Babią Górę w dniach 3 - 5 marca 2023 r.

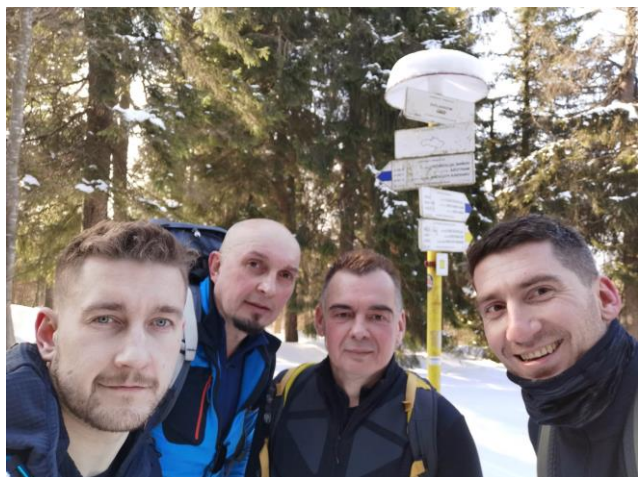




Foto: Archiwum PTT O/PTT w Sosnowcu

Józef Durden nie żyje

W dniu 14 marca 2023 r. w wieku 81 lat zmarł kaliszzanin Józef Durden, znany w kręgach miłośników gór. Był działaczem społecznym, artystą, rysownikiem, fotografikiem, autorem wielu reportaży o tematyce górskiej, publikowanych m. in. w wielu tomach Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Po zdelegalizowaniu PTT w roku 1950 przez ówczesne władze PRL, Józef Durden działał w zarządzie Klubu Miłośników Gór i Góralstwu, któremu patronował Wojewódzki Dom Kultury w Kaliszu. W ramach działalności klubowej był organizatorem wielu wyjazdów w góry, ciekawych spotkań i imprez związanych tematycznie z górami. Przyczynił się do reaktywowania Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Kaliszu. Za zasługi na rzecz propagowania ochrony i piękna Tatr oraz działalność we władzach Towarzystwa otrzymał w 2003 r. godność Honorowego Członka Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a tym samym znalazł się w gronie takich wybitnych postaci jak Tytus Chałubiński, Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz, Karol Wojtyła, Józef Nyka.

Józef Durden pozostanie na zawsze w naszej pamięci.



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 2023 r.
zmarł w wieku 81 lat

Ś.  P.

„Zmartwychwstanie jest naszą wiarą,
spotkanie – naszą nadzieją,
pamięć – miłością.”

Józef Durden

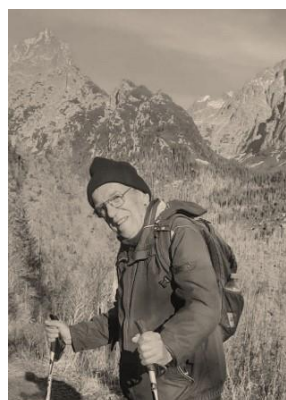
Msza święta żałobna odprawiona zostanie w piątek 17 marca 2023 r. o godz. 16.00
w Kościele pw. Wniebowzięcia NMP – Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu,
po której nastąpi odprowadzenie Drogiego nam Zmarłego
na Cmentarz Tyniecki przy ul. Łódzkiej 106 w Kaliszu.

Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA

Tadeusz Gajewski nie żyje

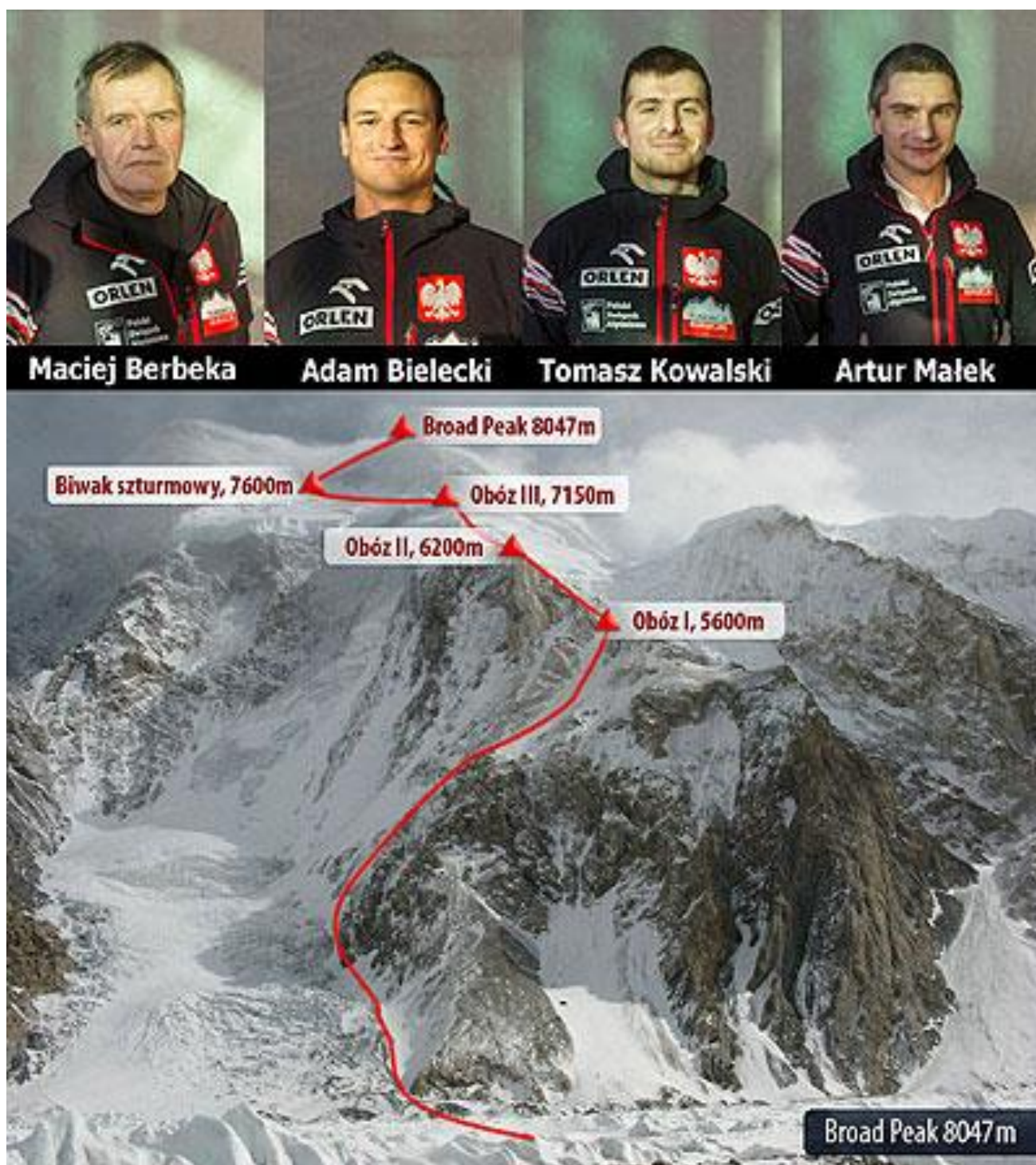
Zmarł ratownik TOPR Tadeusz Gajewski.

Z prawdziwym żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 marca 2023 roku w wieku 90 lat zmarł ratownik TOPR Tadeusz Gajewski. Przysięgę ratowniczą złożył w 1959 roku i był czynnym ratownikiem do 1980 roku biorąc udział w 40 wyprawach ratunkowych. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 11 marca 2023 roku (sobota) o godz. 10:30 w Kościele p/w Św. Krzyża w Zakopanem przy ul. Zamoyskiego skąd po Mszy Świętej Żałobnej kondukt uda się na miejsce wiecznego spoczynku Zmarłego na Cmentarzu przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.



10 rocznica I zimowego wejścia na Broad Peak w Karakorum.

W dniu 5 marca 2013 r. w ramach Programu Polskiego Himalaizmu Zimowego 2010 – 2015 polska wyprawa w składzie: Maciej Berbeka, Adam Bielecki, Tomasz Kowalski i Artur Małek po raz pierwszy zdobyła zimą Broad Peak. Niestety w czasie zejścia ze szczytu zginęli: Maciej Berbeka i Tomasz Kowalski.



Beskidzkim szlakiem. Z kart historii (część 3).

W dniach 2 – 3 września 1978 r. wraz z kolegą Adamem z Sosnowieckich Odlewni Staliwa „Sostal” podjęliśmy wycieczkę na Babią Górę i do schroniska na Hali Krupowej.



W drodze do schroniska na Markowych Szczawinach i przed schroniskiem.

W schronisku spotkaliśmy turystów z Kędzierzyna – Koźla, którzy brali udział w „Rajdzie Chemików”. Po noclegu w schronisku podjęliśmy wejście na szczyt „Percią Akademików”.



Wejście na szczyt Babiej Góry „Percią Akademików”.

Pogoda nie była zbyt dobra tego dnia, ale udało się szczęśliwie wejść na szczyt. Na szczycie niestety nie był zbyt dobrej widoczności. Na szczycie oprócz obelisku zobaczyliśmy pozostałości dawnej wieży triangulacyjnej. Przez kilkadziesiąt lat stała na szczycie, ale trudne warunki atmosferyczne i częste huraganowe wiatry powaliły w końcu wieżę. Z szczytu zeszliśmy na Przełęcz Krowiarki i udaliśmy się czerwonym szlakiem do schroniska na Hali Krupowej. Po odpoczynku w schronisku niebieskim szlakiem udaliśmy się do Skawicy Górnej. Następnie autobusem powróciliśmy do Suchoj Beskidzkiej a potem do Katowic.



Na szczycie Babiej Góry: 3.09.1978 r.

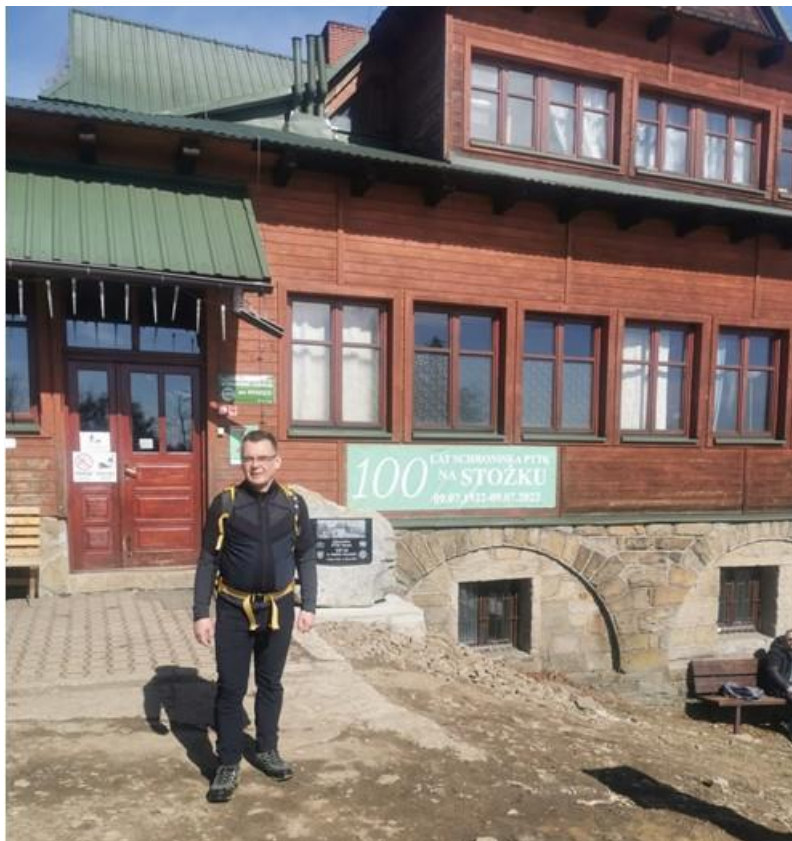


Przy schronisku na Hali Krupowej: 3.09.1978 r.

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Nasi członkowie na turystycznym szlaku

Członkowie Oddziału z uwagi na dobre warunki śnieżne i atmosferyczne licznie odwiedzali liczne miejsca na terenie kraju i Słowacji. W Tatrach odwiedzono: Gubałówkę, Kasprowy Wierch, Rusinową Polanę. W Beskidzie Śląskim odwiedzono Stożek, a w Beskidzie Niskim Lackową. Nie zapomniano o Spiszu gdzie odwiedzono Łapszankę, a w Bieszczadach Tarnicę. W Tatrach Słowackich okolice Łomnicy i Rohaczy.





Odznaka Jubileuszowa na 150 lecie PTT

**WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.
M.Zaruskiego w Sosnowcu**
Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547
www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com
Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia